Sygn. akt I A Ca 138/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2014r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący - Sędzia	SA Zbigniew Grzywaczewski
Sędziowie:	SA Ewa Popek SA Jolanta Terlecka (spr.)

Protokolant sekr. sąd. Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 4 czerwca 2014 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa T. S. i S. S.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 19 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 373/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz T. S. i S. S. kwoty po 1.800 (tysiąc osiemset) zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 138/14

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy Lublinie wyrokiem z dnia 19 grudnia 2013 r. (po uprzedniej decyzji o połączniu spraw do wspólnego rozpoznania i wyrokowania):

z powództwa T. S.:

I. zasądził od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz T. S. tytułem zadośćuczynienia kwotę 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 30.000 zł od 30 września 2011r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 30.000 zł od 17 września 2012r. do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. zniósł wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami;

IV. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 2.860 zł i od powódki z zasądzonego na jej rzecz roszczenia kwotę 2.860 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

z powództwa S. S.:

I. zasądził od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz S. S. tytułem zadośćuczynienia kwotę 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 30.000 zł od 30 września 2011r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 30.000 zł od 20 sierpnia 2012r. do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. zniósł wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami;

IV. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 2.860 zł i od powoda S. S. z zasądzonego na jego rzecz roszczenia kwotę 2.860 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (k-258-259).

Pozwany w apelacji od tego wyroku, zaskarżając go częściowo, a mianowicie co do rozstrzygnięć dotyczących obojga powodów zawartych odpowiednio w punktach I wyroku ponad kwoty 40.000 zł z opisanymi w tych punktach odsetkami ustawowymi od wskazanych tam kwot oraz w punktach IV co do podlegających ściągnięciu kwot 2.860 zł, zarzucił:

1) naruszenie następujących przepisów prawa materialnego:

a) art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c., poprzez orzeczenie wyrokiem, iż pozwany zobowiązany jest do zapłaty na rzecz każdego z powodów kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci ich syna K. S., co w rezultacie nastąpiło z naruszeniem tych przepisów, gdyż kwota zadośćuczynienia ustalona w ten sposób rażąco przewyższa kwotę 40.000 zł odpowiednią do doznanej przez powodów krzywdy;

b) art. 481 § 1 k.c. w związku 817 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu odsetek ustawowych od kwoty zadośćuczynienia od 30 września 2011r. oraz 17 września 2012r. na rzecz powódki oraz od 30 września 2011r. i 20 sierpnia 2012 r. na rzecz powoda, podczas gdy wysokość zadośćuczynienia ustalana jest według stanu na dzień wyrokowania i odsetki winny być zasądzone od dnia następującego po dniu wyrokowania,

2) naruszenie przepisu prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. mające istotny wpływ na wynik sprawy:

a) przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej na przyjęciu, iż rozmiar doznanej przez powodów krzywdy uzasadnia zasądzenie na ich rzecz zadośćuczynienia w kwotach odpowiednio po 60.000 zł dla każdego z powodów (nie uwzględniając wypłaconego w 2005r. odszkodowania w wysokości po 10.000 zł dla każdego z powodów, pomniejszonego o 50 % z racji przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, a które miało również na celu złagodzenie bólu i cierpienia psychicznego po starcie dziecka) oraz sytuacji życiowej powodów skutkujące przyznaniem zadośćuczynienia w kwocie rażąco wygórowanej;

b) przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, tj. opinii biegłego, oraz dokonania jego oceny w związku z ustaleniem odpowiedniej wysokości kwoty zadośćuczynienia, z którego wynika, iż stan psychiczny powodów uzasadnia zasądzenie przedmiotowej kwoty zadośćuczynienia.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie zasądzonych na rzecz powodów zadośćuczynień z kwot po 60.000 zł do kwot po 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od 20 grudnia 2013r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od nich na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego (k-278-290).

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnosili o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm przypisanych (k-298-301).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna, ponieważ żaden z podniesionych w niej zarzutów nie jest trafny i nie może w związku z tym prowadzić do wzruszenia zaskarżonego wyroku, który jest prawidłowy.

Wbrew zarzutowi naruszenia prawa procesowego podniesionemu w apelacji Sąd Okręgowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sporu, w tym reakcje każdego z powodów na śmierć ich syna poddane były opiniowaniu przez biegłego psychologa klinicznego. Skarżący nie podważa ani opinii sądowo- psychologicznej ani też wiarygodności czy mocy dowodowej któregokolwiek z dowodów na jakich Sąd ten oparł swoje rozstrzygnięcie. Jeśli chodzi o okoliczności decydujące o rozmiarze krzywdy w odniesieniu do każdego z powodów Sąd Okręgowy poczynił niewadliwe ustalenia faktyczne nie dopuszczając się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., które Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje i przyjmuje za podstawę swojego rozstrzygnięcia. Podobnie jak dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną. Skarżący natomiast uprawia polemikę z nimi, prezentując własne twierdzenia i oceny w oderwaniu od ustaleń Sądu pierwszej instancji, poczynionych w oparciu o konkretnie wskazane przez ten Sąd dowody uznane za w pełni wiarygodne i należycie ocenione. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest wobec tego nieskuteczny.

Żadnych wątpliwości Sądu odwoławczego nie budzi ustalony przez Sąd Okręgowy rozmiar krzywdy powodów i w konsekwencji wysokość zasądzonego na rzecz każdego z nich zadośćuczynienia. Skuteczne podniesienie zarzutu określenia zadośćuczynienia, w tym wypadku wywodzonego z art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., w wysokości nieodpowiedniej do okoliczności stanowiących podstawę jego przyznania wymagało wykazania niewspółmiernie nieodpowiedniej, rażąco niewłaściwej wysokości przyznanego każdemu z powodów zadośćuczynienia, czemu skarżący nie sprostał. Sąd Apelacyjny nie podziela zaprezentowanej przez niego argumentacji. Zebrane bowiem w sprawie dowody w postaci zeznań świadków i powodów, dokumentów powoływanych w motywach zaskarżonego wyroku oraz opinii biegłej z zakresu psychologii klinicznej w pełni uprawniały Sąd pierwszej instancji do ustalenia, że każdy z powodów w związku z tragiczną śmiercią ich syna doznał istotnej krzywdy.

W ocenie Sądy Apelacyjnego jej rozmiarów nie umniejsza w sposób pozwalający na jakąkolwiek korektę zaskarżonego wyroku podnoszony apelacji fakt, że zmarły nie był jedynym dzieckiem powodów czy też osiągał w szkole oceny w przekonaniu skarżącego nie uprawniające do wnioskowania, że przejąłby on firmę po rodzicach, w tym z umiejętnością prowadzenia jej księgowości. Podobnie jak fakt wypłacenia powodom przez pozwanego na podstawie art 446 § 3 k.c., wyjątkowo umiarkowanych odszkodowań (po 5.000 zł), którą to okoliczność Sąd Okręgowy uczynił już elementem swoich ustaleń faktycznych (k-269v).

Reasumując wskazać należy, że Sąd Apelacyjny aprobuje dokonane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym ustalenia i ich ocenę prawną. Sąd Okręgowy bowiem prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy i wyjaśnił istotne dla jej rozstrzygnięcia okoliczności. Apelacja natomiast jeśli chodzi o rozmiar zadośćuczynienia stanowi w istocie polemikę z niewadliwymi ustaleniami Sądu Okręgowego.

W ocenie Sądu odwoławczego błędny jest również pogląd skarżącego, iż w tej sprawie odsetki od zadośćuczynienia należnego każdemu z powodów winny być zasądzone od daty wyrokowania. Odnotowania wymaga, że zdezaktualizowało się już orzecznictwo o waloryzacyjnej funkcji odsetek, gdyż z całą pewnością takiej funkcji już one nie spełniają, z uwagi na umiarkowany poziom inflacji. Obecnie więc funkcja odszkodowawcza odsetek odmiennie niż w latach minionych, znów przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. Dlatego zasądzenie odsetek od daty wyrokowania - jak oczekuje tego apelujący - prowadzi w istocie do ich umorzenia za okres przed tą datą i stanowi nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu, znoszące w istocie obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres. Postawa zaś pozwanego ubezpieczyciela, jest przykładem wcale nieodosobnionym w praktyce rozpoznawania tego typu sporów.

Pozwany konsekwentnie w postępowaniu likwidacyjnym a następnie postępowaniu pierwszoistancyjnym nie uznając powództwa i odmawiając powodom zaspokojenia ich roszczeń, działał na własne ryzyko i powinien był liczyć się z tym, że poniesie finansowe tego konsekwencje, nie tylko poprzez ustalenie należnego im zadośćuczynienia na poziomie odpowiadającym hipotezie art. 448 k.c. ale także poprzez zapłatę prawidłowo naliczonych od tego świadczenia odsetek ustawowych. Dlatego w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy w żadnym razie nie można podzielić stanowiska ubezpieczyciela, że do daty wyrokowania nie pozostawał w ogóle w opóźnieniu z zapłatą zadośćuczynienia. Zasadą jest, że jeżeli dłużnik nie płaci odszkodowania czy zadośćuczynienia w terminie, wierzyciel nie ma możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Doznany przez niego z tego powodu uszczerbek powinien być pokryty przez przyznanie mu odsetek za opóźnienie. Chodzi bowiem o to, by odszkodowanie (zadośćuczynienie) w rozmiarze, w jakim ono należy się wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić, było oprocentowane od tego dnia. Stąd ocenny charakter roszczenia o zadośćuczynienie nie przesądza sam przez się, że odsetki należy naliczać dopiero od uprawomocnienia się wyroku stwierdzającego obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w oznaczonej kwocie. Wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma bowiem charakteru orzeczenia kształtującego treść stosunku prawnego (konstytutywnego) lecz ma charakter orzeczenia deklaratoryjnego. Nie wymaga też komentarza, iż na gruncie art. 481 § 1 k.c. przesłanką żądania odsetek nie jest ani powstanie szkody w majątku dłużnika ani też uchybienie terminowi świadczenia pieniężnego wskutek okoliczności obciążających dłużnika, ponieważ już samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego daje wierzycielowi prawo domagania się odsetek. Jest to bowiem odpowiedzialność za skutek. Reguła ta dotyczy wprost zobowiązania pieniężnego sensu stricte ale utrwalone jest w tym względzie stanowisko, że obejmuje ona również przypadki opóźnienia w wykonaniu zobowiązań niepieniężnych ze świadczeniem pieniężnym, którego przykładem jest zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę wyrządzoną deliktem sprawcy, za którego ubezpieczyciel odpowiada gwarancyjnie w ramach OC. Co do zasady dłużnik opóźnia się z zapłatą, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne (art. 455 k.c., art. 481 § 1 k.c.). Jednak w przypadku gwarancyjnej odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za sprawcę wypadku komunikacyjnego terminy spełnienia świadczeń reguluje art. 14 ust 1 i 2 ustawy dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152, z późn. zm.), regulacje której to ustawy konkretyzują ogólną zasadę kodeksową wynikającą z art. 817 § 1 i 2 k.c. Podkreślić trzeba, że każdemu zakładowi ubezpieczeń jako profesjonaliście mającemu odpowiednie doświadczenie w swojej branży, dysponującemu fachową obsługą oraz łatwiejszym dostępem do opinii rzeczoznawców i innych specjalistów w danej dziedzinie, stawia się wymóg przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego starannie i bez nieuzasadnionej zwłoki oraz z uwzględnieniem interesu wierzyciela (art. 354 § 1 k.c. i art. 355 § 2 k.c.). Jednocześnie, aby mówić, iż pozwany opóźniał się z zapłatą jakiegoś roszczenia powód powinien najpierw je ubezpieczycielowi zgłosić a przy tym określić kwotę jakiej żąda. Przykładowo na wymóg kwotowego sprecyzowania przez poszkodowanego roszczenia o zadośćuczynienie zwracał uwagę Sąd Najwyższy między innymi w wyroku z 6 lipca 1999, III CKN 315/09 (OSNC 2000, Nr 2, poz. 31), czy w uzasadnieniu wyroków z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00 (LEX nr 56891) i z dnia 18 lutego 2010r., II CSK 434/09 (LEX nr 602683). Jak niewadliwie ustalił Sąd Okręgowy powodowie zgłosili szkodę i sprecyzowali roszczenia w zakresie 30.000 zł zadośćuczynienia dopiero pismem z 22 sierpnia 2011r., które wpłynęło do pozwanego ubezpieczyciela 30 sierpnia 2011r. Zatem odsetki za czas opóźnienia w zapłacie kwoty 30.000 zł przysługują powodom od 30 września 2011r. Natomiast roszczenia w zakresie dalszej kwoty zadośćuczynienia przekraczającego 30.000 zł ani T. S. ani S. S. nie zgłosili przed wytoczeniem swoich powództw, stąd trafnie Sąd pierwszej instancji przyjął, iż podlegały one zasądzeniu od upływu 30 dnia od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. W szczególności przypadku powódki od 17 września 2012r., gdyż odpis pozwu doręczono jej 16 sierpnia 2012r., a w przypadku powoda, któremu pozew doręczono 19 lipca 2012 r. – od dnia 20 sierpnia 2012r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego istotne jest to, że w dacie wytoczenia przez każde z nich powództwa znany był już rozmiar krzywdy przez nich doznanej w związku ze śmiercią syna, zaś w toku postępowania pierwszoinstanyjnego nie ujawniły się żadne nowe okoliczności, które uzasadniałyby zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania. Taką okolicznością nie jest poddanie oceny ich stanu przez biegłego sądowego. Na tle odsetek warty odnotowania jest, powoływany zresztą także w apelacji przez pozwanego, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011r., I CSK 243/10 (LEX nr 848109). W jego uzasadnieniu Sąd ten argumentował między innymi, że odsetki na podstawie art. 481 k.c. należą się jeżeli zobowiązany nie płaci należnego zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub 455 k.c. Natomiast nie

sprzeciwia się temu okoliczność, że zasądzenie zadośćuczynienia jest fakultatywne, a jego wysokość zależy od oceny sądu oraz, że do zadośćuczynienia stosuje się art. 363 § 2 k.c.

Mając zatem na uwadze powyższe wywody, Sąd odwoławczy oddalił w całości apelację pozwanego jako bezzasadną.

Wobec takiego wyniku sporu w instancji odwoławczej pozwany został obciążony kosztami zastępstwa procesowego na rzecz każdego z powodów co ma uzasadnienie w przepisach art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 12 ust 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 poz. 490).

Z tych wszystkich względów i w oparciu o wyżej powoływane przepisy oraz art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.